

Po twardej walce

Wygrana Hutnika

NA inaugurację wiosennej rundy rozgrywek w klasie okręgowej miejscowy Hutnik podejmował Pioniera. Obydwa zespoły mają aspiracje awansu do ligi międzywojewódzkiej. Niestety fatalna pogoda (porywisty wiatr i padający śnieg) uniemożliwiła zespołom pokazanie efektownej gry.

Gospodarze występujący pierwszy raz pod wodzą nowego sponsora „Porttrans”, który m. in. zafundował im nowe stroje, rozpoczęli grę pod wiatr, dlatego zrozumiałe jest, że przewagę uzyskali goście. Nie potrafili jednak stworzyć sytuacji strzeleckich, za mało było prób strzałów z dystansu. Dopiero w 28

Hutnik — Pionier 2:1 (0:1).
0:1 Radziszewski (28 min.), 1:1 Szczepański (65 min.), 2:1 Szczepański (83 min.).

HUTNIK: Falkowski — Rosół, Szczepański, J. Gawroń, A. Gawroń (46, Sieroń) — Uścisko (46, Jaremski), Siemieniuk, Kurpiel, Kubiak — Skibiński, Bialek.

PIONIER: Kurowski — Pietrzykowski, Kołakowski, Siedlecki, Pszczółkowski, Radziszewski (46, Jusza), Broszk, Kaczanowski, Walerczyk (46, Kormornicki) — Gdyczyński, Piątkowski.

Sędziował W. Górski.

Żółte kartki. Pietrzykowski, Walerczyk, Jusza (Pionier).

min., gdy sędzia podyktował rzut wolny dla Pioniera, piłkę ustawił Radziszewski i mocnym strzałem z lewej nogi pokonał Falkowskiego. Później ten sam zawodnik miał podobną okazję do strzelenia gola, tym razem jednak bramkarz Hutnika nie dał się zaskoczyć.

Hutnik w pierwszej połowie miał dwie doskonałe okazje do zmiany rezultatu. Najpierw Skibiński nie atakowany przez nikogo fatalnie spudłował z kilku metrów i na minutę przed końcem po faulu na Białku, J. Gawroń nie wykorzystał karnego.

Druga część meczu to nieustanne ataki gospodarzy. W 65 min. sędzia podyktował rzut wolny pośredni w polu karnym za opóźnianie gry przez Kurowskiego. Szczepański wykorzystał lukę w murze i doprowadził do remisu.

Gospodarze nacierali z coraz większym impetem, jednak ich akcje były rwane i kończyły się 20 m od bramki Pioniera. Na 7 minut przed zakończeniem rzut wolny wykonywał ponownie Szczepański. Odległość od bramki była spora, około 25 m, jednak stoper Hutnika popisał się kapitalnym uderzeniem w okienko bramki Pioniera.

(WP)